



Sygn. akt II UK 416/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący)

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z wniosku B.N.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o wysokość emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 29 listopada 2016 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego [...] z dnia 10 grudnia 2014 r., sygn. akt III AUa .../14,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni B.N. odwołała się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 21 listopada 2013 r., odmawiającej ustalenia wysokości emerytury na podstawie art. 26 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm.; dalej ustawa emerytalna), podnosząc, że jest ona niezgodna z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2013 r., II UZP 4/13.

Sąd Okręgowy w Ś. wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2014 r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że nakazał Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych obliczenie emerytury wnioskodawczynie na podstawie art. 26 w związku z art. 55 ustawy emerytalnej.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny: B.N., urodzona 28 maja 1944 r., decyzją z dnia 9 marca 2004 r. uzyskała prawo do emerytury od 1 lutego 2004 r. Jednocześnie wypłata emerytury podlegała zawieszeniu z uwagi na kontynuowanie przez nią zatrudnienia bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywała ją bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. Decyzją z dnia 11 marca 2009 r. przyznano wnioskodawczynie prawo do emerytury od 1 marca 2009 r. Wysokość świadczenia na dzień 1 maja 2010 r. wynosiła 4.564,23 zł. Wnioskodawczynie pozostawała w ubezpieczeniu emerytalno-rentowym do 30 kwietnia 2010 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z dnia 21 kwietnia 2011 r. odmówił wnioskodawczynie obliczenia emerytury na podstawie art. 55 i 26 ustawy emerytalnej z uwagi na to, że wniosek o emeryturę złożony został po raz pierwszy w dniu 18 lutego 2004 r. i decyzją z dnia 24 lutego 2004 r. została ona jej przyznana od 1 lutego 2004 r. Odwołanie wnioskodawczynie od tej decyzji zostało oddalone wyrokiem Sądu Okręgowego w Ś. z dnia 11 października 2011 r., który został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego [...] z dnia 16 lutego 2012 r. Wysokość emerytury wnioskodawczynie wyliczona na podstawie art. 26 ustawy emerytalnej na dzień 1 kwietnia 2011 r. wyniosła 5.925,28 zł brutto.

W dniu 21 października 2013 r. wnioskodawczynie ponownie wystąpiła z wnioskiem o przeliczenie emerytury według art. 55 ustawy emerytalnej. Zaskarżoną decyzją z dnia 21 listopada 2013 r. odmówiono ustalenia wysokości emerytury na podstawie art. 26 ustawy emerytalnej w związku z tym, że wnioskodawczynie wniosek o emeryturę złożyła po raz pierwszy przed 1 stycznia 2009 r., która została jej przyznana od 1 lutego 2004 r., co powoduje, że nie przysługuje jej ustalenie wysokości emerytury na podstawie art. 26 ustawy emerytalnej.

Sąd uznał, że „nabycie prawa do emerytury” przyjęte w ustawie emerytalnej (uwzględniając także treść art. 21 ust. 2 ustawy emerytalnej) uzasadnia twierdzenie, że na emeryturę można przechodzić kilka razy. To oznacza, że

ubezpieczony urodzony przed dniem 1 stycznia 1949 r., który osiągnął powszechny wiek emerytalny, kontynuował ubezpieczenie i wystąpił o emeryturę dopiero po dniu 31 grudnia 2008 r., może złożyć wniosek o wyliczenie tego świadczenia niezależnie od tego, czy wcześniej złożył wniosek o emeryturę w niższym wieku emerytalnym lub o emeryturę wcześniejszą. Sąd Okręgowy wskazał, że choć wnioskodawczyni nabyła prawo do emerytury w wieku obniżonym (urodzona 28 maja 1944 r.), tj. poniżej 60 roku życia (emerytura przyznana od 1 lutego 2004 r.), to z racji kontynuowania zatrudnienia i tym samym pozostawania w ubezpieczeniu emerytalno-rentowym po ukończeniu 60 roku życia, tj. do 30 kwietnia 2010 r., wobec złożenia wniosku o emeryturę po 31 grudnia 2008 r., tj. 21 października 2013 r., ma prawo do jej przeliczenia na podstawie art. 26 ustawy emerytalnej.

W wyniku apelacji organu rentowego Sąd Apelacyjny [...] wyrokiem z dnia 10 grudnia 2014 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił odwołanie.

Sąd Apelacyjny wskazał, że wnioskodawczyni wniosek o przeliczenie jej emerytury wniosła już kolejny raz. Uprzednio jej odwołanie zostało prawomocnie oddalone orzeczeniem sądu i jedyną możliwością jego wzruszenia byłoby żądanie zgłoszone na podstawie przepisu art. 114 ustawy emerytalnej.

Wnioskodawczyni w niniejszej sprawie, wnosząc o ponowne wyliczenie emerytury, powoływała się na te same okoliczności i dowody co w prawomocnie osądzonej sprawie, wskazując jako nową okoliczność jedynie uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2013 r. W ocenie Sądu drugiej instancji, uchwała Sądu Najwyższego, niezależnie od jej treści, nie stanowi nowej okoliczności w myśl art. 114 ustawy emerytalnej.

Ubezpieczona zaskarżyła ten wyrok skargą kasacyjną, zarzucając mu naruszenie prawa materialnego przez niezasadne przyjęcie, że nie ma do niej zastosowania art. 55 ustawy emerytalnej, podczas gdy spełniła wymagania tego przepisu, to jest kontynuowała ubezpieczenie emerytalne i rentowe po osiągnięciu przewidzianego w tym przepisie wieku emerytalnego i wystąpiła z wnioskiem o przyznanie emerytury po dniu 31 grudnia 2008 r.; błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 27 k.c. w związku z art. 55 ustawy emerytalnej oraz w związku z art. 233 § 1 k.p.c., przez przyjęcie przez Sąd drugiej instancji, że wnioskodawczyni została przyznana emerytura od 1 lutego 2004 r., co powoduje, że nie przysługuje

jej ustalenie wysokości emerytury na podstawie art. 55 ustawy emerytalnej na tzw. „nowych zasadach; niewłaściwe zastosowanie art. 114 ustawy emerytalnej, przez uznanie, że wnioskodawczyni, składając kolejny raz wniosek o przeliczenie emerytury, powinna opierać swoje żądanie wyłącznie na podstawie art. 114 ustawy emerytalnej, „podczas gdy z okoliczności sprawy wynika, że ujawnione zostały nowe okoliczności w szczególności Sąd Najwyższy zajmował się wykładnią i stosowaniem art. 55 ustawy emerytalnej w uchwale z dnia 4 lipca 2013r., II UZP 3/13, OSNP 2013 nr 21-22 poz. 257 i stwierdził, że ubezpieczony urodzony przed 31 grudnia 1948 r. który po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego kontynuował ubezpieczenie i wystąpił o emeryturę po 31 grudnia 2008 r. ma prawo do jej wyliczenia na podstawie art. 26 w związku z art. 55 ustawy emerytalnej, co ma zastosowanie w przypadku wnioskodawczyni B.N.”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie podkreślić należy, że skarżąca nie skonkretyzowała, który z dwóch aktualnie obowiązujących ustępów art. 114 ustawy z emerytalnej miał zostać naruszony. Pomijając ten mankament, należy stwierdzić, że w rozpoznawanej sprawie chodzi o naruszenie art. 114 ust. 1 tej ustawy, zatem Sąd Apelacyjny prawidłowo zakwalifikował wniosek ubezpieczonej inicjujący niniejsze postępowanie. Przepis ten pozwala na ponowne ustalenie prawa lub wysokości świadczeń, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawnione okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na to prawo lub wysokość. W przypadku złożenia tego rodzaju wniosku organ rentowy rozpoznaje go w pierwszej kolejności w zakresie spełnienia przesłanek określonych w tym przepisie - przedłożenia nowych dowodów lub ujawnienia nieuwzględnionych poprzednio okoliczności i w braku takich okoliczności odmawia ponownego ustalenia prawa do świadczeń lub ich wysokości.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, w ubezpieczeniach społecznych regułą jest kształtowanie sfery prawnej ubezpieczonych i instytucji ubezpieczeniowej z mocy prawa. Zasada ta znajduje odzwierciedlenie w art. 100 ustawy o emerytalnej, zgodnie z którym prawo do

świadczeń w niej określonych powstaje (*in abstracto*) z dniem spełnienia warunków wymaganych do nabycia prawa. Prawo do świadczeń powstaje i istnieje niezależnie od decyzji organu rentowego, a tylko jego realizacja w postaci wypłaty świadczenia wymaga potwierdzenia decyzją (uchwała całej Izby Administracyjnej, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 20 grudnia 2000 r., III ZP 29/00, OSNAPIUS 2001 Nr 12, poz. 418). Tym samym zadaniem organu rentowego, na etapie nabycia *in concreto* prawa, jest jedynie ustalenie, że zostały spełnione warunki uzyskania uprawnienia emerytalnego oraz jego konkretyzacja w drodze decyzji.

Jak trafnie zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 sierpnia 2016 r., I UK 333/15 (LEX nr 2120891), skoro decyzje organu rentowego prowadzą się - zasadniczo - do deklaratywnego potwierdzenia uprawnień przysługujących ubezpieczonym z mocy prawa, to przepisy odnoszące się do trwałości i wzruszalności decyzji organu rentowego nie mogą być interpretowane i stosowane w taki sposób, który prowadziłby do trwałego pozbawienia osób ubezpieczonych uprawnień przysługujących im *ex lege*. Deklaratywny charakter decyzji organu rentowego potwierdzających przysługiwanie ubezpieczonemu prawa do określonego świadczenia rzutuje szczególnie na ograniczenie ostateczności decyzji organu rentowego odmawiających prawa do świadczenia, ponieważ stabilność negatywnego rozstrzygnięcia o prawach jednostki nie jest w tym przypadku wartością, która mogłaby przeważać nad rzeczywistą realizacją konstytucyjnego i ustawowego prawa do zabezpieczenia społecznego. W tym kierunku zmierza wykładnia i praktyka Sądu Najwyższego dotycząca art. 114 ustawy emerytalnej. Traktuje ona ten przepis jako podstawę prawną dla weryfikacji i wzruszalności decyzji organów rentowych, w których zawarto ustalenia pozostające w obiektywnej sprzeczności z ukształtowanym *ex lege* stanem uprawnień emerytalno-rentowych zainteresowanych (wyroki Sądu Najwyższego z 25 lutego 2008 r., I UK 249/07, OSNP 2009 nr 11-12, poz. 152; 22 lutego 2010 r., I UK 247/09, LEX nr 585725; z 9 grudnia 2015 r., I UK 533/14 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 20 września 2011 r., I BU 4/11, LEX nr 1101321). Sprzeczność ta zachodzi zarówno w przypadku decyzji organu rentowego błędnie przyznających świadczenie (potwierdzających prawo do świadczenia), pomimo że prawo do niego nie powstało, jak i w przypadku decyzji błędnie odmawiających realizacji prawa do

świadczenia, przysługującego z mocy prawa ubezpieczonemu. Niezgodność ta może powstać także na skutek popełnionych przez organ rentowy uchybień normom prawa materialnego. Eliminacja tych sprzeczności stanowi uzasadnienie dla ponowienia postępowania zakończonego ostateczną decyzją organu rentowego, której rozstrzygnięcie jest niezgodne z ukształtowaną *ex lege* sytuacją prawną ubezpieczonego. W ponawianym postępowaniu organ rentowy dąży do ustalenia, czy popełnione uchybienia (przede wszystkim w zakresie prawa materialnego ale także procesowego) lub przedłożone dowody albo ujawnione fakty mają wpływ na zmianę dokonanych wcześniej ustaleń, od których zależy potwierdzenie uprawnienia ubezpieczonego do określonego świadczenia.

Sąd Najwyższy w obecnym składzie podziela również stanowisko wyrażone w przywołanym wyżej wyroku II UK 333/15, że funkcję usuwania z obrotu prawnego wadliwych decyzji organu rentowego stanowi art. 114 ustawy emerytalnej. Jeśli niekwestionowanym celem tego przepisu jest podważenie obiektywnie wadliwej decyzji organu rentowego, to zakres jego zastosowania nie może ograniczać się tylko do tych przypadków, gdy organ rentowy wydał obiektywnie wadliwą decyzję na korzyść zainteresowanej osoby (która potwierdziła deklaratywnie prawo do emerytury mimo niespełnienia przez nią przesłanek nabycia tego prawa). Przepis ten tym bardziej powinien znajdować zastosowanie do eliminacji z obrotu takich wadliwych decyzji organu rentowego, które w wyniku błędnej (ze strony organu rentowego) wykładni przepisów prawa lub błędnego zastosowania przepisów prawa do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, doprowadziły do pozbawienia jednostki możliwości faktycznego korzystania z przysługujących jej z mocy samego prawa świadczeń emerytalnych.

W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmowano, że określenie „błąd organu rentowego” obejmuje sytuacje, w których organ rentowy miał podstawy do przyznania świadczenia, lecz z przyczyn leżących po jego stronie tego nie uczynił. Za takie przyczyny uznaje się wszelkie zaniedbania tego organu, każdą obiektywną wadliwość decyzji (teoria tzw. obiektywnej błędności decyzji), niezależnie od tego, czy jest ona skutkiem zaniedbania, pomyłki, celowego działania organu rentowego, czy też rezultatem niewłaściwych działań pracodawców albo wadliwej techniki legislacyjnej i w konsekwencji

niejednoznaczności stanowionych przepisów. Oznacza to, że przedmiotowe pojęcie obejmuje również niedopełnienie przez organ rentowy obowiązku działania z urzędu na korzyść osób uprawnionych do świadczeń emerytalno-rentowych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 17 marca 2011 r., I UK 332/10, LEX nr 811827; 4 grudnia 2012 r., II UK 130/12, OSNP 2013 nr 21-22, poz. 258; 9 grudnia 2015 r., I UK 533/14, LEX nr 1958500 i powołane w nich wcześniejsze orzecznictwo).

Jak przyjęto w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z 26 listopada 1997 r., III ZP 40/97 (OSNAPiUS 1998 Nr 14, poz. 429), „prawidłowa wykładnia obowiązującego przepisu, odmienna od przyjmowanej uprzednio, jest nową okolicznością (...). Ujawniona po uprawomocnieniu się decyzji stanowi podstawę do wznowienia postępowania (...)”. Z orzeczenia tego wynika wprost, że ustalenie w toku postępowania, zapoczątkowanego kolejnym wnioskiem ubezpieczonego o ponowne ustalenie prawa, obiektywnej niezgodności wcześniejszej decyzji organu rentowego z obowiązującymi w tym zakresie regulacjami, dotyczącymi przesłanek nabycia prawa objętego wnioskiem, upoważnia organ do wzruszenia decyzji organu rentowego korzystającej z przymiotu ostateczności. Ten kontekst nie może być pomijany przy ustaleniu znaczenia zwrotu „ujawnienie okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji” zawartego w art. 114 ustawy emerytalnej.

Zatem zgodzić się należy z poglądem wyrażonym w wyroku Sądu Najwyższego z 26 lipca 2013 r., III UK 145/12 (LEX nr 1408199), w którym wyjaśniono, że znaczenie zawartego w art. 114 ustawy „okoliczności” występuje w dwóch znaczeniach: 1) okoliczności faktycznych oraz 2) okoliczności sprawy. W tym drugim znaczeniu chodzi o ogół wymagań formalnych i materialnoprawnych związanych z ustalaniem decyzją rentową prawa do świadczeń emerytalno-rentowych (por. także wyrok Sądu Najwyższego z 18 stycznia 2004 r., II UK 228/03, OSNP 2004 Nr 19, poz. 341). W konkluzji, ujawnieniem „okoliczności” w rozumieniu komentowanego przepisu może być stwierdzenie, że wcześniejsza decyzja organu rentowego (odmawiająca prawa do świadczenia) opierała się na błędnej wykładni przepisu normującego jeden z warunków nabycia prawa do emerytury w wieku obniżonym. Mając zaś na względzie zarysowaną powyżej koncepcję „obiektywnej błędności decyzji organu rentowego”, przepis art. 114 ustawy emerytalnej tym bardziej powinien znajdować zastosowanie, gdy obiektywnie wadliwa decyzja

organu rentowego, odmawiająca wnioskodawcy potwierdzenia przysługującego mu prawa do świadczenia emerytalnego, jest efektem konsekwentnego nieuwzględniania przez organ rentowy wykładni ustawy emerytalnej dokonywanej w różnych sprawach przez Sąd Najwyższy (wyroki Sądu Najwyższego: z 21 czerwca 2012 r., III UK 125/11, LEX nr 1619710; z 13 lipca 2011 r., I UK 12/11, LEX nr 989126; oraz z 23 kwietnia 2010 r., II UK 313/09, LEX nr 987667 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z 19 listopada 2013 r., I UK 257/13, LEX nr 1555174; z 18 października 2013 r., I UK 164/13, LEX nr 1555124; z 11 kwietnia 2012 r., I UK 439/11, LEX nr 1675091).

Jednak w przedmiotowej sprawie chodzi o zweryfikowanie wysokości świadczenia emerytalnego przyznanego decyzją z dnia z dnia 11 marca 2009 r., przy czym ubezpieczona wystąpiła już wcześniej z wnioskiem o ponowne ustalenie wysokości emerytury na podstawie art. 26 i 55 ustawy emerytalnej, a odmowna decyzja w tym zakresie (z dnia 21 kwietnia 2011 r.) uprawomocniła się na skutek prawomocnego oddalenia odwołania przez sąd (wyroki Sądu Okręgowego w Ś. z dnia 11 października 2011 r., a następnie Sądu Apelacyjnego [...] z dnia 16 lutego 2012 r.).

Należy podzielić stanowisko judykatury, zgodnie z którym wydanie przez organ rentowy nowej decyzji, także co do świadczenia będącego przedmiotem wcześniejszej decyzji i postępowania wcześniej zakończonego prawomocnym wyrokiem sądu, wszczętego w wyniku wniesienia od niej odwołania, uprawnia ubiegającego się o świadczenie do wniesienia kolejnego odwołania do sądu, a wszczęta w ten sposób sprawa cywilna nie jest sprawą o to samo świadczenie w rozumieniu art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. Prawomocny wyrok rozstrzygający o braku prawa do świadczenia emerytalnego lub rentowego nie jest zatem przeszkodą do wystąpienia z ponownym wnioskiem o to samo świadczenie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2015 r., III UK 198/14, LEX nr 1790947 i przywołane tam orzecznictwo).

Inną kwestią jest natomiast prawomocność materialna, w którą wyposażony jest wyrok zapadły w poprzednio zakończonej między tymi samymi stronami sprawie, a więc jego wiążąca moc, która może być rozważana wtedy, gdy rozpoznawana jest inna sprawa niż ta, w której wydano poprzednie orzeczenie. W

myśl art. 365 § 1 k.p.c., orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby.

Jednym z aspektów mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia jest walor prawny rozstrzygnięcia (osądzenia) zawartego w treści orzeczenia. Jest on ściśle związany z powagą rzeczy osądzonej (art. 366 § 1 k.p.c.) i występuje w nowej sprawie pomiędzy tymi samymi stronami, choć przedmiot obu spraw jest inny. Oznacza to, że rozstrzygnięcie zawarte w prawomocnym orzeczeniu (rzecz osądzona) stwarza stan prawny taki, jaki z niego wynika. Sądy rozpoznające między tymi samymi stronami nowy spór muszą przyjmować, że dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak przyjęto to w prawomocnym, wcześniejszym wyroku. Taka jest treść prawomocnego orzeczenia, o którym stanowi art. 365 § 1 k.p.c., a więc treść wyrażonej w nim indywidualnej i konkretnej normy prawnej. A zatem w kolejnym postępowaniu, w którym pojawia się ta sama kwestia, nie może być ona już ponownie badana (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2013 r., II PK 438/13, LEX nr 140888 i powołane tam orzecznictwo oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2014 r., III UK 115/13, LEX nr 1554419).

Jeśli zatem odmowa przyznania świadczenia w wyższej wysokości w wyroku Sądu Okręgowego z dnia 11 października 2011 r., a następnie w wyroku Sądu Apelacyjnego [...] z dnia 16 lutego 2012 r. nastąpiła z przyczyn merytorycznych, na skutek odmiennej wykładni art. 55 ustawy emerytalnej niż w późniejszej powoływanej uchwale Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2013 r., to w niniejszej sprawie nie może zapaść rozstrzygnięcie odmienne od zawartego w prawomocnym wyroku, tylko na tej podstawie, że zdaniem sądu orzekającego prawomocny wyrok zapadł z naruszeniem prawa. Doprowadziłoby to bowiem do kontrolowania przez sąd prawomocnych orzeczeń sądów wydanych w innych sprawach. Wyrok prawomocny, nawet wydany z rażącym naruszeniem prawa, ma moc wiążącą i rozstrzygnięcie w nim zawarte nie może być zmienione w innym postępowaniu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2011 r., I BU 2/11, LEX nr 1101320).

Należy zgodzić się ze stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Najwyższy, że ubezpieczony, który po dniu 31 grudnia 2008 r. złożył wniosek o przyznanie mu

emerytury na podstawie art. 27 ustawy, nie może być definitywnie pozbawiony ani nie traci prawa do ustalenia należnej emerytury w wyższej wysokości, obliczonej według nowych zasad, choćby we wniosku emerytalnym nie skorzystał (nie określił) zawartej w formularzu wniosku emerytalnego opcji „wyboru” potencjalnie korzystniejszego sposobu obliczenia mu wyższej emerytury (według nowych zasad), zamiast emerytury obliczonej według dotychczasowych zasad, która okazała się niższym świadczeniem emerytalnym (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2013 r., II UK 23/13, OSNP 2014 nr 6, poz. 85 oraz z dnia 7 listopada 2013 r., II UK 143/13, OSNP 2014 nr 10, poz. 148). Za takim stanowiskiem przemawia bowiem obowiązek przeprowadzenia przez organ rentowy symulacji mającej na celu stwierdzenie, która z emerytur (obliczona wedle art. 26 czy 53 ustawy emerytalnej) jest korzystniejsza, do czego organ rentowy jest zobowiązany, realizując ogólną dyrektywę § 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz.U. Nr 237, poz. 1412) (konkretyzacja zasady obowiązku informacyjnego z art. 9 k.p.a.). Niemniej jednak pogląd ten nie może stanowić podstawy do naruszenia elementarnych standardów orzekania przez wzruszenie prawomocnego wyroku sądu. O ile zatem według poglądu przedstawionego w powyższych wyrokach nawet prawomocny wyrok sądowy wydany w sprawie o powtarzające się długoterminowe świadczenia emerytalne lub rentowe nie stanowi przeszkody ani nie wywołuje (nie prowadzi do) definitywnej „utrąty” prawa do zweryfikowania tych świadczeń w wysokości zgodnej z prawem, to weryfikacja ta nie może oznaczać zignorowania zasady płynącej z art. 365 § 1 k.p.c.

W konsekwencji nie mają usprawiedliwionej podstawy pozostałe zarzuty skargi.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji.